

## O niektórych nazwach ziemi i lasu na równinach.

Często spotkać można nazwy miejscowe, odnoszące się do pola lub lasu, których właściwe znaczenie jest już zatarte i niezrozumiałe dla ludności miejscowej, mimo, iż nazwy takie „mają swój sens“, bo pouczają i przypominają o dawnych stanach osiedleń, zatrudnień lub wyglądzie danych okolic.

Dowodem choćby słowiańskie nazwy topomiczne w Hannover-skim i Meklenburskim, używane przez tamtejszą ludność bez najmniejszego zrozumienia właściwego znaczenia tych nazw, zachowane do dziś dnia, pomimo, że tamtejsza mowa słowiańska od kilkuset lat doszczętnie tam zaginęła. To samo zauważyć można i u nas, że treść znaczeniowa niektórych nazw miejscowych zachowała się jeszcze żywo w poczuciu ludności miejscowej, gdy w innych okolicach nazwy te przedstawiają dla mieszkańców już tylko puste, skostniałe dźwięki.

Poniżej przytaczam niektóre pospolite regionalne nazwy w słownikach naszych nie notowane, lub notowane w innych formach.

*Bachorza*, łąka mokra, trzęsawisko, nizina mokra, (*bachorzy*, błotny).

*Barłak*, bór sosnowy, nisko rosły na błotach, IV klasy siedliska. Pokrywa Sphagnum, łochynia.

*Biała glina*, ziemia, zawierająca margiel.

*Biel*, łąka mokra, bagnista.

*Bobrojedzie*, 1) żeremię bobrowe, 2) las nadrzeczny olszowy, osinowy popodgryzany na stawidła i grobelki przez bobry, 3) żerowisko bobrowe.

*Bobrowiny*, miejsca przy rzekach, w których przebywały bobry.

*Brzeście*, las brzostowy.

*Brześcina*, 1) drzewo brzostowe, 2) drzewostan brzostowy.

*Brzezie* („brzyzie“), las brzozowy, kępa brzeziny wśród boru sosnowego.

*Brzostowiec*, drzewostan brzozowy czysty, rzadko spotykany, zwykle na terenie podmokłym.

*Bugaj*. Bardzo wiele miejscowości oznaczonych tą nazwą, spotyka się, zaczawszy od lewego brzegu Wisły środkowej ku zachodowi. Bugaje oznaczają mniej lub więcej szerokie przestrzenie brzegów piaszczystych wód stojących lub bieżących. O s t e n s a c k e n tłumaczy *bugaj*, jako niski, piaszczysty, zalewany, zarosłowy teren nadbrzeżny rzek lub jezior. Wybitny taki bugaj znajduje się nad jeziorem Brdowskim, na Kujawach.

*Bujniak*, bór sosnowy gonny (wysoki).

*Cepuch*, czarna ziemia z kwaśną storfiałą próchnicą w wądołach (kotlinach) z wodą nieodpływową. Produkt zamulenia kotlin. Miklaszewski: Rozpoznawanie gleb w polu. Warszawa 1921.

*Chabłoza*, krzaki przerosłe trzcina.

*Chalawina*, gęstwina, gąszcz.

*Chęchy*, zarośla gęste błotne, z różnych krzewów złożone.

*Chinczyna*, mała kępa sośniny z niewielu drzew złożona.

*Chojniak*, bór sosnowy średniego wieku, gruba żerdziowina.

*Ciemień*, choina drobna, koszucie. Słownik Kozłowskiego ma cygaż, „zarośle sosnowe młodociane“.

*Cisie*, borek cisowy, kępa cisowa.

*Czajno*, ostoja i miejsce lęgowe czajek.

*Czawieź*, miejsce tokowisk cietrzewich na błotach, porośłych niską sosną błotną.

*Czyrznie*, ciernie, zarośla cierniowe (z tarniny).

*Dąbie*, las dębowy, kępa lasu dębowego.

*Dębita*.

Oprócz bez liku spotykanych nazw: *Dąbrowa*: nic z dębem nie ma wspólnego; była *debrzą*, dalej dołem zorośłym, zaroślami, gajem, a dla przypadkowego równo-brzmienia z *dębem* przeszła na *dębinę* wcześniej niemal u wszystkich Słowian (Brückner: Sł. Et. J. P.) *dąbrowa*, *dąbrówka*, *dębina*, *dębinka* na oznaczenie lasów dębowych lub miejsc po nich, spotyka się także nomenklaturę *dębita*, acz rzadko, na oznaczenie starych, grubych i gonnych drzewostanów dębowych. W dawnych czasach, gdy do garbowania skór używano li tylko kory dębowej, to i garbowanie samo nazywano dębieniem, a nie tylko zdzierano korę i suszono w lesie a potem odstawiano do garbarni, ale i na miejscu w lesie dębili po „*dębitach*“.

*Dębita* więc znaczy dębowy las czysty, złożony z dębów gładkich, gonnych, dostarczający kory do dębienia skór.

*Drzewny bór*, rdzenny, smolny bór sosnowy.

*Gara*, miejsce po wypalonym lesie.

*Glibawa*, błoto, moczar.

*Gliniszcze*, doły po wybranej glinie.

*Gola*, halizna.

*Golina*, halizna.

*Gozd, gwozd*. Rozsypane po całym Mazowszu od Łomży po Kraków nazwy wsi, pól i lasów już dawno, jako imiona pospolite, wyszły z użycia w mowie potocznej.

*Gwozd, gozd*, po czesku *hwozd*, oznaczał las gęsty liściasty. Prof. Brückner podaje następujący cytat z r. 1415: *cum densis nemoribus et opacis silvis, vulgari-ter „gozdy“ dictis*.

Stefan Żeromski w powieści „Wiatr od morza“ starał się wprowadzić na- nowo „gozd“ do języka literackiego, ale to jedyny wyjątek.

W nadleśn. Runowo, pow. wyrzyckiego, koło m. Więcborka, lud nazywa brzo-zowy lasek „Wytrogozd“.

Przypuszczać wolno, że *gozd, gwozd*, wyszedł, zastąpiony przez inną formę o tym samym pierwiastku *goźdź, gwoźdź*. *Gwozdować* w znaczeniu *gorać, palić*, dotychczas używane we wsi Turowie, pow. Radzyńskiego — wolno przypuszczać — pochodzi od *gwozdu*. *Gwozduje się* pali się (o pożarze domostw, zabudowań). Powstający przy pożarze szum może przypominać szum liściastego lasu, a więc „gwozdu“ podczas burzy, pomimo że o samym „gwoździe“ zupełnie zapomniano.

*Grąd*. Od niedawna, gdy typy lasu weszły w modę, dużo i często piszą o la- sach „hrudowych“, roznących na „hrudach“, albo nawet na „grudach“ i obecnie, jeżeli wierzyć notatce prasowej, przyjęto na posiedzeniu Komisji terminologii leśnej z 8 i 9 maja 1930 r. w „Hodowli Lasu“, termin „grond“ (tak!), — jako zasadniczo drzewostan grabowy, dębowy, świerkowy, sosnowy na glebie gliniastej, świeżej, lub suchej (!). Jeżeli zatem „grond“ tak określono, to ten „grond“ zanadto roz- wiewnie określony i właściwie będzie niczem.

Wyraz *grąd*, znany w całej Polsce, żyje jeszcze w całej pełni tam, gdzie skrzętna działalność ludzka nie zdążyła jeszcze zmienić pierwotnej struktury terenu przez zabudowanie, osadnictwo, meljoracje, lub uprawę rolną. Oczywiście wyraz ten — z natury rzeczy — w żywszem jest poczuciu na Mazowszu lub na Kresach, aniżeli na Pomorzu, lub na Kujawach.

*Grąd*, w liczbie mnogiej *grądy*, zdrobniały *grądek, grądzik* w zwykłym po- tocznym znaczeniu oznacza nie „typ“ lasu, a wzniesienie terenu, rodzaj wyspy, ostrowa na nizinach, na niskich gruntach, lub przeważnie na łąkach nizinnych. Takie wzniesienia, wyspy, ostrowy na łąkach nizinnych mogą być porośnięte trawą i zwykle trawą lepszą, słodką, pożywną w porównaniu z niższymi terenami, poro- śnięte trawami kwaśnymi (*carex - ami*), rzeżuchami, choszczkami (*equisetum*), (*juncus*), — stąd nazwa: *łąka grądowa*, dostarczająca siana słodkiego po- żywnego, wobec łąk błotnych, bagiennych, dostarczających siana ostrego (choszczka), kwaśnego, mało pożywnego, często zaledwie na podściół zdatnego. Zatem *siano grądowe* jest więcej poszukiwane i cenione — rzecz rozumiała — niż *siano błotne*, bagiennie. *Grądowina, grądyna*, zdrobniale *grądowinka, grądynka*, oznaczają tak samo wzniesienia terenowe, służące do stawiania stogów, lub też oznaczają — jak wyżej — łąkę wyżej położoną lub trawę, siano z łąk takich pochodzące.

Te nazwy terenu spotyka się na Podlasiu, Mazowszu i na Kujawach.

Wyraz *grunt*, oznaczający ziemię, pole uprawne, wzięty z języka niemiec- kiego, w którym „Grund“ oznacza ziemię, dno (Zu Gründe gehen), pochodzenie, ma zupełnie inne znaczenie, aniżeli „Grąd“.

Że taki „grąd“, nie mający nic wspólnego z „gruntem“ w zwyczajnym słowa tego znaczeniu, może być lasem porośły — zależnie od rodzaju gleby — osobliwie w pierwotnych stosunkach, to rzecz zwyczajna. I zwykle na grądach bujnie rośnie

---

---

las liściasty, *mieszany*, a więc: Grab, dąb, lipa, olsza, wiąz, klon, jesion; ale sosny i świerka próżnoby tam szukać, ile że grądy — z natury rzeczy — pokryte są przeważnie głęboką warstwą próchnicy łąkowej, pod którą nierzadko występuje margiel („biała glina“), lub ił.

W podszyciu takiego lasu grądowego występuje: leszczyna, czeremcha, szakłak, trzmielina, świdwa (świd), zaś w pokrywie żywej: *Melampyrum nemorosum*, zwyczajnie po brzegach drzewostanu — szczawik (*Oxalis*), kopytnik (*Azarum*), czasem bluszcz.

Na zimę na takie „grądy“ chronią się myszy, norniki, stąd nazwa uroczyńska leśnego: „Myszogrąd“.

*Grabowiec*, las grabowy czysty.

*Grądzie*, wyniosłość, pagórek między łąkami.

(Dokończenie nastąpi)

---

---